

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **B. G.**

o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 16 lipca 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 31 sierpnia 2023 r., sygn. IX Ka 873/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 7 listopada 2022 r., sygn. II K 258/22

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od skazanej B. G. na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych, tj. M. M., J. M. i E. S. po 300 zł (trzysta złotych), tytułem zwrotu poniesionych przez nich wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru w postępowaniu kasacyjnym i dokonania przez pełnomocnika – adwokata M. B. (Kancelaria Adwokacka w K.) – czynności procesowej w postaci złożenia pisemnej odpowiedzi na kasację;

3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć B. G.

[J.J.]

UZASADNIENIE

B. G. została oskarżona o to, że w dniu 20 września 2021 r. w K. na ulicy G.1., kierując samochodem osobowym marki Toyota o numerze rejestracyjnym [...] naruszyła umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności w ten sposób, że zbliżając się do oznaczonego przejścia dla pieszych nie zmniejszyła prędkości kierowanego pojazdu i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej znajdującej się na tym przejściu, wskutek czego doszło do potrącenia przechodzącej przez przejście J. M. , która doznała obrażeń ciała w postaci rany i sińców na twarzy, otarcia naskórka i rany na głowie, wylewu krwawego pod spojówką oka prawego, złamania kości skroniowej prawej, złamania kości czołowej, złamania sitowia, złamania prawego łuku jarzmowego i kości twarzoczaszki, stłuczenia i obrzęku mózgu, krwawienia śródczaszkowego, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber, złamania mostka, podbiegnięć krwawych tkanek miękkich klatki piersiowej i kończyn dolnych, złamania prawego podudzia, stłuczenia serca, przekrwienia i obrzęku płuc, stłuczenia wątroby, śledziony i przekrwienia biernego narządów wewnętrznych, utraty przytomności, niewydolności krążeniowo-oddechowej, które spowodowały u J. M. chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a w dniu 9 października 2021 r. spowodowały jej śmierć, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2022 roku, sygn. akt II K 258/22, Sąd Rejonowy w Kielcach uznał B. G. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie na podstawie z art. 177 § 2 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat. Nadto, na podstawie art. 71 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonej B. G. karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Jednocześnie na podstawie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat.

Od powyższego orzeczenia apelację w zakresie kary wnieśli prokurator, pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych oraz obrońca.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2023 roku, sygn. akt IX Ka 873/23, Sąd Okręgowy w Kielcach uchylił rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności i grzywnie, a wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności podwyższył do 2 lat.

Kasację od tego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonej, zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez przeprowadzenie nienależytej kontroli odwoławczej, czego wyrazem jest zaniechanie wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych w apelacji zarzutów i utrzymanie w zasadniczej części w mocy wyroku sądu I instancji, wydanego z rażącym naruszeniem przepisów postępowania, tj. art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. polegającego na zaniechaniu przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłych psychiatrów i w konsekwencji zaniechanie zbadania poczytalności skazanej B. G. *tempore criminis* oraz *tempore procedendi* przez sąd I instancji i niedostrzeżenie tego naruszenia w toku kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności dokumentacja medyczna, dostarczona do akt sprawy przez obrońcę skazanej (zaświadczenie lekarskie z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych nawracających, złożone przez obrońcę skazanej na okoliczność jej aktualnego stanu psychicznego, zaliczone w poczet materiału dowodowego w toku rozprawy w dniu 19 września 2022 r.; zaświadczenie o stanie zdrowia z 31 stycznia 2022 r., wystawione przez lekarza psychiatrę wskazujące na rozpoznanie epizodu depresyjnego z pogarszającymi się objawami oraz na przebyte hospitalizacje i leczenie; karta informacyjna z pobytu w szpitalnym oddziale ratunkowym w dniu 2 września 2022 r. z rozpoznaniem depresji oraz „innych określonych zaburzeń rytmu serca”; list skierowany przez skazaną do pokrzywdzonych w dniu 17 października 2022 r., w treści którego B. G. wskazuje: „Jestem pod stałą opieką psychiatry i psychologa, biorę leki antydepresyjne. W wyniku ciągłego stresu przeszłam udar mózgu, który

spowodował u mnie niedowład w lewej ręce”) oraz z postawy procesowej B. G. , tj. jej nie możliwości uczestnictwa z powodu problemów psychicznych w którejkolwiek z przeprowadzonych rozpraw, nieracjonalności podejmowanych zachowań w toku procesu, nakazywały przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność zbadania stanu psychicznego B. G. w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu, jak i aktualnego stanu zdrowia psychicznego, a zwłaszcza wskazania czy stan ten pozwala na udział w postępowaniu i na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a sąd nie był władny do tego, by samodzielnie ustalać okoliczności wymagające posiadania wiadomości specjalnych, co stanowiło rażące naruszenie przepisów procedury oraz prawa do obrony skazanej i utrzymania w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego;

2. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez przeprowadzenie nienależytej kontroli odwoławczej, czego wyrazem jest zaniechanie wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych w apelacji zarzutów i utrzymanie w zasadniczej części w mocy wyroku sądu I instancji, wydanego z rażącym naruszeniem przepisów postępowania, tj. art. 79 § 1 pkt 3 i 4 oraz § 3 k.p.k. polegającym na niedostrzeżeniu w toku kontroli instancyjnej zaistnienia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym naruszenia przepisów postępowania stanowiących bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., które to naruszenie przepisów postępowania polegało na otworzeniu przewodu sądowego w dniu 9 maja 2022 roku, prowadzeniu rozprawy i przesłuchaniu w charakterze świadka J. M. oraz odczytaniu wyjaśnień B. G., złożonych na etapie postępowania przygotowawczego pomimo nieobecności zarówno samej oskarżonej (wezwanie skierowane do B. G. wróciło z adnotacją „nie podjęto w terminie”), jak i jej obrońcy, a nadto niedostrzeżeniu, że B. G. w momencie prowadzenia czynności w ramach pierwszej rozprawy, pozbawiona była pomocy profesjonalnego obrońcy od dnia 3 lutego 2022 r. (kiedy wypowiedziała adw. M. S. upoważnienie do obrony), o czym obrońca poinformował sąd dopiero 18 maja 2022 r., tj. po pierwszym terminie rozprawy, wobec czego w chwili otwierania przewodu sądowego B. G. nie posiadała obrońcy i stan ten trwał aż do dnia 1 czerwca 2022 r., kiedy adw. Z. K. złożył upoważnienie do

obrony do akt sprawy, w sytuacji gdy udział obrońcy w rozprawie był na mocy art. 79 § 1 pkt 3 i 4 oraz § 3 k.p.k. obligatoryjny, gdyż jak wynikało z okoliczności sprawy i zgromadzonego materiału dowodowego istniała uzasadniona wątpliwość czy zdolność skazanej do rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem nie była w czasie popełnienia czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona oraz czy stan zdrowia skazanej pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, co oznacza, iż kontrola odwoławcza w niniejszej sprawie była nienależyta, a jej konsekwencją stało się przeniknięcie do wyroku sądu okręgowego uchybień sądu rejonowego stanowiących bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w przepisie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę odwoławczą pierwszoinstancyjnego orzeczenia, polegającą na braku wszechstronnej i dokładnej analizy sformułowanych w apelacjach oskarżyciela publicznego, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych J. M. i M. M. , pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. S. oraz apelacji oskarżycielki posiłkowej E. S. zarzutów rażącej niewspółmierności (łagodności) kary wymierzonej B. G. i lakoniczne, zawierające się w dwóch zdaniach, podanie przyczyn, które legły u podstaw uznania zarzutów za częściowo zasadne, skutkiem czego było diametralne zaostrenie wymierzonej skazanej kary, tj. wymierzenie kary bezwzględnego pozbawienia wolności, dokonane w oparciu o okoliczności, które nie powinny mieć wpływu na zmianę oznaczenia stopnia społecznej szkodliwości, tj. wskazanie, że B. G.:

1. nie zachowała szczególnej ostrożności,
2. poruszała się pasem jezdni, przeznaczonym dla ruchu autobusów,
3. kierowała pojazdem nie mając do tego stosownych uprawnień,

podczas gdy okoliczności te zostały wzięte pod rozwagę przez sąd I instancji i prawidłowo ocenione, a nadto okoliczność dotycząca wykroczenia polegającego na poruszaniu się po polskich drogach w oparciu o amerykańskie prawo jazdy była przedmiotem odrębnego postępowania, jednocześnie – niezasadnym jest drastyczne intensyfikowanie dolegliwości reakcji prawnokarnej na podstawie nieuprawnionego uznania, że orzeczona wyrokiem

sądu I instancji kara nie spełnia swoich funkcji w zakresie prewencyjnego oddziaływania i kształtowania świadomości społeczeństwa, przy całkowitym pominięciu indywidualnych okoliczności niniejszej sprawy, właściwości osobistych skazanej, pozytywnej prognozy kryminologicznej i okoliczności konkretnego zdarzenia, w sytuacji gdy rzetelne rozpoznanie zarzutu polegałoby na wyczerpującym odniesieniu się do kwestii podnoszonych w jego treści, a nie odtwarzania stanu faktycznego ustalonego w sprawie i lakonicznego stwierdzenia, że kara orzeczona wyrokiem sądu I instancji jest niewspółmierna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, do czego właściwie sprowadza się uzasadnienie sądu odwoławczego w tym zakresie, co doprowadziło do nieuprawnionej zmiany rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej kary poprzez wymierzenie przez sąd II instancji kary rażąco surowej w oparciu o podwójną inkryminację tych samych okoliczności i nadanie im w sposób arbitralny, niczym nieuzasadniony, znaczenia skutkującego zaostrzeniem kary, co z uwagi na wagę tego naruszenia prowadzi do wniosku, że zmiana zaskarżonego orzeczenia w zakresie kary jest rażąco niesprawiedliwa;

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, polegającą na niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie sformułowanego w apelacji obrońcy skazanej zarzutu rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej kary grzywny, środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, nieadekwatnych w swojej wysokości do okoliczności przedmiotowo-podmiotowych sprawy, w tym w szczególności sytuacji materialnej i zdrowotnej B. G. i lakoniczne, pozorne odniesienie się do argumentacji obrońcy, polegające wyłącznie na wskazaniu, że sąd rejonowy zasadnie zauważył, że okres orzeczonego względem skazanej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 10 lat uwzględnia „duży stopień” naruszenia przez oskarżoną reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w zakresie kwot zadośćuczynienia – na wskazaniu, że kwoty te uwzględniają wyrządzoną oskarżycielom posiłkową krzywdę oraz zaniechanie odniesienia się do argumentacji dotyczącej wysokości orzeczonej grzywny, w sytuacji gdy rzetelne uwzględnienie wskazanych przez obrońcę okoliczności skutkować

powinno uznaniem, że kara grzywny orzeczona w wysokości 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 zł, przy jednoczesnym orzeczeniu obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w wysokości po 10.000 zł na każdego z trzech oskarżycieli posiłkowych, stanowi nadmierną dolegliwość dla skazanej, utrzymującej się z wynagrodzenia wynoszącego połowę wynagrodzenia minimalnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę i chorującej na chorobę psychiczną w postaci ciężkiej depresji, a nadto, uznaniem, że wystarczającym względem skazanej, było orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze 3 lat, co z uwagi na wagę tego naruszenia prowadzi do wniosku, że zmiana zaskarżonego orzeczenia i zaostrzenie kary wymierzonej skazanej jest rażąco niesprawiedliwe;

5. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach w sposób nieodpowiadający podstawowym wymogom określonym w przepisie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., bez wystarczającego wskazania, czym sąd II instancji kierował się wydając zaskarżony wyrok, na jakich oparł się okolicznościach, a które okoliczności i dlaczego uznał za nierелеwantne i jakie były realne podstawy diametralnej zmiany orzeczenia o karze wymierzonej skazanej, przez co uzasadnienie nie jest jasne i nie spełnia w sposób należyty swoich funkcji.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasację prokurator i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy istotnie podlegała oddaleniu, a wobec stwierdzenia jej oczywistej bezzasadności nastąpiło to na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu drugiego wyartykułowanego w nadzwyczajnym środku odwoławczym, w powiązaniu z

zarzutem pierwszym, bowiem jego uwzględnienie i stwierdzenie zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej skutkowałoby uchyceniem tak zaskarżonego wyroku, jak i orzeczenia sądu I instancji. obrońca w zarzutach tych wskazał bowiem, iż okoliczności sprawy i zgromadzony materiał dowodowy wskazywały na istnienie uzasadnionej wątpliwości czy zdolność B. G. do rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem nie była w czasie popełnienia czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona oraz czy stan jej zdrowia pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. W sytuacji zaś, w której na pierwszej rozprawie przed sądem rejonowym nie była reprezentowana przez obrońcę, przy zaistnieniu przesłanek obrony obligatoryjnej wyroki sądów obu instancji winny zostać uchylone z uwagi na treść art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Na wstępie zauważyć należy, iż zasadniczym celem ukształtowania aktualnego brzmienia art. 79 § 1 pkt 3 i 4 oraz § 4 k.p.k. było rozdzielenie w art. 79 § 1 k.p.k. podstaw obrony obligatoryjnej z powodu przesłanek występujących *tempore criminis* (pkt 3) oraz *tempore procedendi* (pkt 4). Sposób ujęcia tych przepisów wyraźnie wskazuje, że stanowią one inkorporację stanowiska wypracowanego w orzecznictwie, przede wszystkim w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r. (I KZP 6/10, OSNKW 2010, nr 8, poz. 65; także uzasadnienie projektu ustawy, druk sejmowy nr 870/VII). W orzecznictwie przyjmuje się, iż sygnalizowane w rozpoznawanej kasacji uchybienie, skutkujące zaistnieniem bezwzględnej przyczyny uchycenia orzeczenia, ma miejsce wówczas, gdy w postępowaniu przed sądem oskarżony nie miał obrońcy lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy wówczas, gdy organ procesowy powziął wątpliwości co do tego czy sprawca mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenie lub pokierować swoim postępowaniem lub czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem nie była w znacznym stopniu ograniczona albo gdy co prawda brak wątpliwości wskazanych wyżej, ale istnieją one, w ocenie organu procesowego, co do tego, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na jego udział w postępowaniu, a jeśli nawet tak, to czy może w tym stanie zdrowia prowadzić samodzielną, rozsądną obronę i w celu wyjaśnienia którejkolwiek z tych wątpliwości dopuścił dowód z opinii biegłych

lekarzy psychiatrów – od momentu powzięcia tych wątpliwości (ww. postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2010 r., I KZP 6/10; wyrok SN z dnia 15 listopada 2022 r., IV KK 30/22, LEX nr 3546286). Stanowisko to uzupełnić należy o zastrzeżenie, iż naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. może mieć miejsce również wówczas, gdy rozprawa została przeprowadzona bez udziału obrońcy, pomimo że sąd w świetle materiałów zgromadzonych w sprawie powinien taką wątpliwość powziąć, np. w aktach sprawy znajdowały się informacje o leczeniu psychiatrycznym oskarżonego (por. postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 176/11, Prok. i Pr.-wkł. 2012/7-8, poz. 5; K. Eichstaedt [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424, wyd. VII, red. D. Świecki, Warszawa 2024, s. 397).

Należy zaznaczyć, iż tak w doktrynie, jak i judykaturze wskazywano, iż obrona obowiązkowa, związana z sytuacją przewidzianą w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., nabiera takiego charakteru dopiero z chwilą ujawnienia się przesłanki, o jakiej mowa w tym przepisie, tj. powzięcia przez organ procesowy uzasadnionych wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego lub pojawienia się okoliczności, które powinny taką uzasadnioną wątpliwość wzbudzić, a zatem, zasadnicze znaczenie uzyskują materiały zgromadzone w toku postępowania, które mają być podstawą do dokonania oceny przez organ prowadzący postępowanie, czy zachodzą przesłanki uzasadniające wątpliwości, o jakich mowa w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2016 r., IV KK 419/15, LEX nr 1962548; R. A. Stefański [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. S. Zabłocki, Warszawa 2017, s. 897).

Sąd Najwyższy stanął jednak na stanowisku wyrażanym w orzecznictwie, w którym podkreśla się, iż **przepis art. 79 § 1 k.p.k. nie uzależnia obowiązkowej obrony od stanu wiedzy sądu o okolicznościach wymienionych w tym przepisie. To obiektywne zaistnienie którejkolwiek z nich rodzi konieczność reprezentowania oskarżonego przez obrońcę i jego udziału w rozprawie, chociażby przed sądem okoliczność ta nie została ujawniona, niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy** (por. wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 71/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 14; uchwała SN z dnia 28 marca 2002 r., I KZP 8/02, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 33; wyrok SN z dnia 16 stycznia 2014 r., V KK 219/13, LEX nr 1415516; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 408/14, LEX

nr 1710389; wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2015 r., V KK 54/15, LEX nr 1681528; wyrok SN z dnia 31 stycznia 2023 r., I KK 346/22, LEX nr 3521464; wyrok SN z dnia 31 marca 2023 r., I KK 307/22, LEX nr 3574940; H. Paluszkiwicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 214).

Obróńca w złożonej kasacji podkreślił, iż dostarczona do akt sprawy dokumentacja medyczna (zaświadczenie lekarskie z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych nawracających, zaliczone w poczet materiału dowodowego w toku rozprawy w dniu 19 września 2022 r.; zaświadczenie o stanie zdrowia z 31 stycznia 2022 r., wystawione przez lekarza psychiatrę wskazujące na rozpoznanie epizodu depresyjnego z pogarszającymi się objawami oraz na przebyte hospitalizacje i leczenie; karta informacyjna z pobytu w szpitalnym oddziale ratunkowym w dniu 2 września 2022 r. z rozpoznaniem depresji oraz „innych określonych zaburzeń rytmu serca”), list skierowany przez skazaną do pokrzywdzonych w dniu 17 października 2022 r., w treści którego B. G. wskazała, iż jest pod stałą opieką psychiatry i psychologa, bierze leki antydepresyjne, a w wyniku ciągłego stresu przeszła udar mózgu, który spowodował niedowład w lewej ręce oraz postawa procesowa skazanej, tj. brak uczestnictwa z powodu problemów psychicznych w którejkolwiek z przeprowadzonych rozpraw i nieracjonalność podejmowanych zachowań w toku procesu – nakazywały przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność zbadania stanu psychicznego B. G. w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu, jak i jego aktualnego stanu zdrowia psychicznego, a zwłaszcza wskazania czy stan ten pozwala na udział w postępowaniu i na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Kluczowym zatem zagadnieniem dla rozstrzygnięcia złożonej kasacji stało się więc stwierdzenie czy materiały znajdujące się w aktach oraz zachowanie skazanej w toku postępowania stwarzało obiektywnie uzasadnione wątpliwości co do jej stanu psychicznego, odnoszonego tak do chwili zaistnienia zarzucanego jej czynu, jak i czasu prowadzenia postępowania.

Rozważając kwestię uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, orzecznictwo Sądu Najwyższego za okoliczności mogące je wywołać uznaje przykładowo takie sytuacje, jak: wystąpienie u oskarżonego zaburzeń w

postaci konfabulacji, urojeń czy omamów, zdiagnozowanie choroby psychicznej, upośledzenie umysłowe lub innego rodzaju zakłócenia czynności psychicznych, stwierdzony wcześniej uraz mózgu, stwierdzenie, iż zachowanie sprawcy czynu zabronionego odbiega w sensie ujemnym od rozwoju umysłowego i postępowania ludzi niezaburzonych pod względem psychicznym (wyrok SN z dnia 10 maja 1979 r., I KR 47/79, LEX nr 17152), trudny kontakt z oskarżonym (postanowienie SN z dnia 23 listopada 2001 r., III KKN 109/99, LEX nr 51578), stwierdzenie w innej sprawie niedorozwoju umysłowego, jak też uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego w powiązaniu z nałogowym nadużywaniem alkoholu (wyrok SN z dnia 26 lutego 1985 r., V KRN 28/85, LEX nr 17661), wystąpienie u oskarżonego zaburzeń w sferze popędu seksualnego (wyrok SN z dnia 29 kwietnia 1982 r., III KR 72/82, LEX nr 17423), popełnienie przez oskarżonego czynu zabronionego, który nie znajduje racjonalnego uzasadnienia czy też wytłumaczenia, bądź poparte jest motywacją całkowicie nieadekwatną do konkretnego działania (wyrok SN z dnia 14 marca 1974 r., II KR 239/73, OSNKW 1974/7–8, poz. 144) (por. K. Eichstaedt [w:] Kodeks..., s. 396).

Przyjmuje się przy tym, że znaczącą rolę w ustalaniu czy w przypadku oskarżonego zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności, odgrywają jego wyjaśnienia, a zwłaszcza sposób ich składania, np. sposób wypowiedzi oraz odbiegające od normy zachowanie osoby przesłuchiwanej, które mogą sprawić, że powstanie lub powinna powstać uzasadniona wątpliwość wywołująca potrzebę zasięgnięcia opinii biegłych psychiatrów w kontekście art. 79 § 1 pkt 3 lub 4 k.p.k. (por. K. Eichstaedt [w:] Kodeks..., s. 397-398; H. Paluszkievicz [w:] Kodeks..., s. 215). Dlatego też podstawą taką może być przykładowo niemożność porozumienia się przed rozprawą obrońcy z oskarżonym co do jego obrony i niemożność uzyskania od niego potrzebnych wyjaśnień, gdy oskarżony na pytania obrońcy nie daje żadnych rozsądnych odpowiedzi (por. postanowienie SN z dnia 28 grudnia 1964 r., Rw 1396/64, OSNKW 1965/5, poz. 50), brak racjonalnego uzasadnienia dopuszczenia się przestępstwa lub całkowicie nieadekwatna motywacja do popełnienia konkretnego czynu (wyrok SN z dnia 11 stycznia 1989 r., V KRN 268/88, OSNPG 1989/8, poz. 97), utrudniony kontakt z oskarżonym i fakt, że sprawia wrażenie człowieka, który

nie rozumie zadawanych mu pytań, wypowiada się z trudnością (postanowienie SN z dnia 23 listopada 2001 r., III KKN 109/99, LEX nr 51578).

Z kolei wymóg obrony obligatoryjnej, w wypadku gdy oskarżony ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie bronić się sam w sposób samodzielny i rozsądny (art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k.), zmierza do udzielenia pomocy oskarżonemu, którego stan zdrowia psychicznego pozwala brać mu udział w postępowaniu i nie ma zniesionej całkowicie zdolności prowadzenia obrony, lecz zaburzenia psychiczne ograniczają na tyle jego możliwości działania, że nie może sam bronić się rozsądnie. Z całą pewnością obrona obligatoryjna w takim wypadku ma wyraźnie gwarancyjny charakter. Służy ona ochronie praw osób z zaburzeniami psychicznymi, które uczestniczą w postępowaniu karnym jako bierna strona procesowa.

O zaistnieniu obrony obligatoryjnej z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. decydować będą więc okoliczności przede wszystkim związane ze stanem zdrowia psychicznego oskarżonego i to na ich podstawie należy oceniać zdolność oskarżonego do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny, choć w szczególnych wypadkach również zachowanie oskarżonego w toku postępowania może być impulsem do powzięcia wątpliwości, o której mowa w tym przepisie (por. S. Steinborn [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016, art. 79, teza 9).

Ustawa posługuje się w tym zakresie określeniami wybitnie ocennymi. „Samodzielnie” oznacza „w sposób samodzielny, bez niczyjej pomocy, bez ulegania czyimś wpływom, czyjejś władzy (...) w sposób nacechowany własną osobowością, talentem, umiejętnościami” (Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, t. 37, Poznań 2002, s. 426). Chodzi zatem o to, że oskarżony potrafi sam sobie radzić w procesie bez niczyjej pomocy. Samodzielność obrony jest ściśle związana z istnieniem po stronie oskarżonego niezakłóconej świadomości posiadania prawa do obrony i możliwości korzystania z niego. Istotą oceny zdolności samodzielnego prowadzenia obrony jest stwierdzenie, że oskarżony sprawnie funkcjonuje w danej rzeczywistości, ma świadomość istniejących okoliczności i swoich praw oraz może podejmować decyzje (E. Gruza, Samodzielna i rozsądna obrona – wizja lekarza psychiatry, oskarżonego czy adwokata [w:]

Prawo wobec problemów społecznych. Księga jubileuszowa prof. E. Zielińskiej, red. B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Żochowska, Warszawa 2016, s. 113). Słowo „rozsądnie” zaś pojmowane jest jako działanie „w sposób, który świadczy o kierowaniu się rozsądkiem, w sposób przemyślany, rozumny” (Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, t. 37, Poznań 2002, s. 41). Zasadnie w literaturze twierdzi się, że określenie „w sposób rozsądny” ma charakter wybitnie ocenny (K. Dudka, Wyznaczniki procesowej pozycji obrońcy w procesie karnym [w:] Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Prof. P. Kruszyńskiego, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, B. T. Bieńkowska, Warszawa 2015, s. 60), a oznacza ono, że oskarżony jest zdolny do działania z rozwagą, podejmowania z rozsądkiem działań w procesie, ma umiejętność trafnego, realnego oceniania sytuacji i właściwego zachowania się wobec niej, skłonny jest do namysłu i refleksji nad działaniem (por. S. Ładoś, Wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego jako przesłanka obligatoryjnej obrony formalnej [w:] Prawo do obrony w postępowaniu penalnym. Wybrane aspekty, red. M. Kolendowska-Matejczuk, K. Szwarc, Warszawa 2014, s. 90).

Słowa „samodzielny” i „rozsądny”, użyte w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., zostały przy tym połączone funktorem zdaniowym „oraz”, który powoduje, że konieczne jest łączne wystąpienie obu tych określeń. Obrona obligatoryjna ma więc miejsce wówczas, gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość co do tego czy oskarżony może bronić się samodzielnie i rozsądnie, czyli bez pomocy obrońcy, oraz będzie to czynił z rozsądkiem (R. A. Stefański [w:] Kodeks..., s. 908-910).

Odnosząc się zatem do przedstawionych w kasacji argumentów, mających stanowić podstawę uznania konieczności zasięgnięcia opinii biegłych psychiatrów w związku z zaistnieniem przesłanek, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., wskazać na wstępie należy, iż – wbrew twierdzeniom kasacji – najmniejszych nawet wątpliwości sądów orzekających w obu instancjach odnośnie do stanu poczytalności B. G., bądź jej zdolności do brania świadomego udziału w postępowaniu i prowadzenia samodzielnej, racjonalnej obrony, nie mogła wzbudzić postawa skazanej w toku postępowania.

W realiach analizowanej sprawy brak jest podstaw do przyjmowania, iż którekolwiek z podjętych przez nią w toku postępowania działań były nieracjonalne. B. G. ustanowiła obrońcę już na etapie postępowania przygotowawczego, a w czasie przesłuchania w dniu 24 stycznia 2022 roku, przy udziale dwóch obrońców oraz pełnomocnika pokrzywdzonych, przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa i złożyła logiczne, niemogące budzić wątpliwości co do jej stanu psychicznego wyjaśnienia (k. 218-219 akt sprawy). Nie ma także przesłanek do uznania, iż brak osobistego udziału we wszystkich rozprawach był efektem jej złego stanu psychicznego. Aktywny udział oskarżonej w postępowaniu sądowym jest jej prawem, którego sposób realizacji zależy wyłącznie od przyjętej linii obrony. Nieuczestniczenie w nim nie jest więc niczym wyjątkowym, a z całą pewnością nie jest tego rodzaju okolicznością, która mogłaby wskazywać na nieracjonalność podejmowanych przez oskarżoną działań, szczególnie o podłożu psychicznym.

Zauważyć także trzeba, iż B. G. w toku postępowania korzystała z pomocy różnych obrońców i żaden z nich w toku postępowania nie dostrzegł w jej zachowaniach niczego niepokojącego, co mogłoby ewentualnie sugerować konieczność poddania jej opiniowaniu przez biegłych psychiatrów, a przecież z pewnością to te osoby, spośród podmiotów uczestniczących w procesie, miały najczęstszy i najbliższy kontakt z wymienioną. Obrona oskarżonej podczas całego postępowania realizowana była w sposób jednorodny i konsekwentny – tak osobiście przez B. G., jak i jej przedstawicieli procesowych. Oskarżona korzystała świadomie ze swoich uprawnień – ustanowiła obrońcę, złożyła wyjaśnienia, przyznając się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa. Także na dalszym etapie postępowania nie kwestionowała zresztą tego najistotniejszego elementu procesu karnego (swojego sprawstwa i winy), wysiłki procesowe koncentrując na próbie uzyskania jak najbardziej łagodnej kary. W taktykę tę wpisywały się również wszystkie działania obrońców – wszak tylko względem orzeczonej kary skierowana była apelacja wywiedziona na jej korzyść. O istnieniu porozumienia co do sposobu działania pomiędzy oskarżoną, a jej obrońcami, świadczy wreszcie i ta okoliczność, że pismo z dnia 17 października 2022 roku złożone zostało do akt sprawy nie przez samą B. G., a przez obrońcę, podobnie jak dotycząca jej dokumentacja medyczna. Z pewnością więc racji bytu nie znajdują przywołane w kasacji argumenty

odnoszące się do zachowania skazanej jako podstawy do powzięcia uzasadnionych wątpliwości, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., i to w sposób oczywisty.

Odnosząc się natomiast w dalszej kolejności do wiedzy, jaką dysponowały sądy obu instancji odnośnie do stanu zdrowia B. G., stwierdzić należy co następuje.

Składając w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia przed prokuratorem, w dniu 24 stycznia 2022 roku oskarżona stwierdziła, że jest zdrowa, nieleczona psychiatrycznie i odwykowo. Podczas rozprawy w dniu 19 września 2022 roku obrońca oskarżonej złożył do akt sprawy „dokumentację medyczną oskarżonej na okoliczność jej aktualnego stanu psychicznego” (k. 604-605, 609v akt sprawy), nie składając przy tym wniosku o odroczenie rozprawy lub o zasięgnięcie opinii biegłych psychiatrów co do stanu jej zdrowia. Na dokumentację tę składało się: zaświadczenie lekarza sądowego nr [...] z dnia 14 września 2022 roku, które choć nie zawierało określenia czy oskarżona może (czy nie może) stać się w sądzie, to określało przewidywany termin zdolności stawienia się na dzień 17 października 2022 roku, zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 31 stycznia 2022 roku, historia choroby z dnia 1 września 2022 roku i karta informacyjna z dnia 2 września 2022 roku. Z przedstawionego zaświadczenia wynikało, iż oskarżona od dnia jego wydania leczy się w Poradni Zdrowia Psychicznego „D.”, z diagnozą epizodu depresyjnego po stresie urazowym (wypadku komunikacyjnym), a wcześniej była hospitalizowana psychiatrycznie w okresie od 9 października 2021 do 10 listopada 2021 roku. Z historii choroby wynika, iż pacjentka cierpi na objawy depresyjne związane ze spowodowanym przez siebie wypadkiem komunikacyjnym, z potwierdzeniem diagnozy wynikającej z zaświadczenia. Z karty informacyjnej z pobytu w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym z dnia 2 września 2022 roku wynika, iż (mając wiedzę o deklarowanej depresji) duszność i ciężar w klatce piersiowej zakwalifikowane zostały jako inne zaburzenia rytmu serca.

W aktach sprawy znajduje się także podpisane przez B. G. pismo, datowane na dzień 17 października 2022 roku, a załączone przez obrońcę do akt w czasie rozprawy przeprowadzanej w tym dniu (k. 619, 621 akt sprawy), w którego treści przeprasza rodzinę zmarłej pokrzywdzonej wskazując jednocześnie, że sama także

„nie może się psychicznie pozbierać”, jest pod stałą opieką psychiatry i psychologa, bierze leki antydepresyjne, a w wyniku ciągłego stresu przeszła udar mózgu, który spowodował niedowład w lewej ręce. Również w uzasadnieniu datowanej na dzień 21 lutego 2023 roku apelacji obrońca zasygnalizował, iż oskarżona leczy się na depresję związaną z zaistniałym wypadkiem samochodowym. Jednocześnie do akt sprawy dołączył kopię umowy o pracę zawartej przez B. G. w dniu 2 stycznia 2023 roku na czas określony, do dnia 31 grudnia 2023 roku (k. 696-697, 698 akt sprawy).

Na etapie kasacyjnym (jako załącznik do nadzwyczajnego środka odwoławczego), kolejny ustanowiony przez B. G. obrońca dołączył dalsze dokumenty. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego [...] Centrum Psychiatrii w M., obejmującej pobyt skazanej w tej placówce w dniach 7-17 września 2021 roku, u B. G. rozpoznano zaburzenia adaptacyjne i picie szkodliwe alkoholu. Wypisano ją w stanie dobrym, z zaleceniem dalszego leczenia w poradni zdrowia psychicznego i poradni leczenia uzależnień oraz całkowitym zakazem spożywania alkoholu. Kolejny pobyt w ww. placówce miał miejsce w okresie od 9 października do 10 listopada 2021 roku – z identycznym rozpoznaniem. Pobyt ten związany był z pogorszeniem stanu psychicznego po spowodowanym przez siebie wypadku drogowym. Stwierdzono dobry kontakt, obniżony nastrój, brak omamów, potwierdzono nadużywanie alkoholu. Pacjentka wypisana została w stanie dobrym. W załączonych przez obrońcę materiałach znajduje się także m. in. skierowanie do szpitala psychiatrycznego z dnia 2 listopada 2023 roku, wystawione przez prowadzącego lekarza psychiatrę z uwagi na stwierdzony ciężki epizod depresji, związany z wydanym wyrokiem skazującym (k. 38 akt SN).

Podkreślić należy w tym miejscu, iż utrwalone jest przekonanie doktryny i judykatury, że nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje uruchomieniem instytucji obrony obligatoryjnej ze wszystkimi jej konsekwencjami. Ustawa wymaga, aby ta wątpliwość była uzasadniona, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego. Wątpliwości „uzasadnione” muszą wynikać z obiektywnych przesłanek (wyrok SN z dnia 16 stycznia 2014 r., V KK 219/13, LEX nr 1415516; postanowienie SN z dnia 25

września 2014 r., III KK 229/14, LEX nr 1521318; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2021 r., V KK 9/21, LEX nr 3241547; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2021 r., IV KK 623/21, LEX nr 3327228; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2023 r., III KS 69/22, LEX nr 3516303; R. A. Stefański [w:] Kodeks..., s. 896). Nie można podzielić stanowiska, jakoby *ratio legis* art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. sprowadzało się do zapewnienia obrony obligatoryjnej każdemu oskarżonemu, który choćby w niewielkim stopniu odbiega od normy psychicznej (tak np. A. Wilkowska-Płóciennik, Uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego jako przesłanka obrony obligatoryjnej, Prok. i Pr. 2006, nr 4, s. 145). Nie chodzi bowiem o jakiegokolwiek mankamenty psychiki oskarżonego, lecz o uzasadnione okolicznościami danej sprawy wątpliwości co do jego poczytalności w czasie czynu w aspekcie art. 31 § 1 i 2 k.k. oraz odnośnie do stanu jego zdrowia psychicznego *tempore procedendi* od strony możliwości jego uczestniczenia w roli strony w postępowaniu karnym (T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, art. 79).

Biorąc więc powyższe pod uwagę, stwierdzić należało, że również znajdująca się obecnie w aktach sprawy dokumentacja medyczna, uzupełniona na etapie kasacyjnym, nie była w stanie wywołać obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do powyższych okoliczności.

Oczywiście nie sposób jest wskazać uniwersalnych, ogólnych przesłanek nasuwających uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, gdyż zawsze należy je rozpatrywać na tle okoliczności konkretnej sprawy. Ocena stanu zdrowia psychicznego zawsze musi wynikać nie z fragmentarycznego zachowania sprawcy czynu, a z analizy całego materiału dowodowego i w konsekwencji całościowego postrzegania owego zachowania, gdyż dopiero taka analiza daje pełny obraz stanu psychicznego oskarżonego (R. A. Stefański [w:] Kodeks..., s. 906). Podkreślić też trzeba, że to sąd dokonuje oceny zdolności oskarżonego do prowadzenia samodzielnej obrony na podstawie posiadanych przez siebie informacji, przy czym nie zawsze konieczne jest do tego pozyskanie opinii biegłego (postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., I KO 45/22, LEX nr 3402277).

W realiach sprawy przedstawiony wyżej obraz zachowań B. G. nie dawał i nie daje podstaw do powzięcia wystarczająco uzasadnionej wątpliwości czy jej

zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona albo czy stan jej zdrowia psychicznego pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Brak było co za tym idzie podstaw do konieczności zweryfikowania powyższych okoliczności w drodze opinii dwóch biegłych psychiatrów, co zarzucono w kasacji i w efekcie, wobec niezaistnienia sytuacji, w której zmaterializowałyby się obrona obligatoryjna oskarżonej, zdeterminowało niezasadność przyjęcia, iż w sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z uwagi na nieobecność obrońcy na pierwszej rozprawie głównej.

Z dokumentacji medycznej B. G. wynika, że udzielana jej pomoc medyczna nie była związana z tego rodzaju okolicznościami, które uznawane są za stanowiące niewątpliwe podstawy do przeprowadzenia badania sądowo-psychiatrycznego. Nie stwierdzono u wymienionej w szczególności przebytej choroby psychicznej w postaci np. schizofrenii paranoidalnej, urazu mózgu albo innej ciężkiej choroby mogącej prowadzić do zmian w psychice, psychopatii, niedorozwoju umysłowego, organicznego uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego w stopniu znacznym, padaczki na tle pourazowym czy długotrwałego pobytu w szpitalu psychiatrycznym z rozpoznaniem świadczącym o istotnych mankamentach zdrowia psychicznego, rozpoznania ostrej halucynozy alkoholowej (tak R. A. Stefański [w:] Kodeks..., s. 900-903; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2022 r., I KK 174/21, LEX nr 3424090).

Przeciwie, w judykaturze przyjmuje się, że nie nasuwa ww. uzasadnionych wątpliwości fakt konsultacji czy leczenia psychiatrycznego (postanowienia SN z dnia: 8 stycznia 2010 r., III KK 186/09, Prok. i Pr.-wkł. 2010/9, poz. 6; 3 września 2015 r., V KO 43/15, OSNKW 2016/1, poz. 3; 11 kwietnia 2013 r., III KK 446/12, LEX nr 1308133; 8 stycznia 2010 r., III KK 186/09, Prok. i Pr.-wkł. 2010/9, poz. 6; 28 października 2013 r., III KK 150/13, LEX nr 1396625; 3 września 2015 r., V KO 43/15, OSNKW 2016/1, poz. 3; 19 listopada 2020 r., V KK 187/20, LEX nr 3083322; 9 czerwca 2021 r., II KK 229/21, LEX nr 3187788; wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., III KK 116/05, Prok. i Pr.-wkł. 2006/7–8, poz. 9), bądź fakt uzależnienia oskarżonego od alkoholu lub środków odurzających (bez stwierdzonych objawów

psychotycznych) lub leczenia odwykowego (wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., V KKN 48/98, Prok. i Pr.-wkl. 2000/6, poz. 7; postanowienia SN z dni: 10 listopada 2004 r., III KK 164/04, OSNwSK 2004/1, poz. 2138; 15 kwietnia 2008 r., II KO 17/07, OSNwSK 2008/1, poz. 877; 10 października 2013 r., V KK 129/13 LEX nr 1402694; 30 stycznia 2014 r., II KK 366/13, LEX nr 1427397; 16 lipca 2014 r., III KK 194/14, LEX nr 1504570; 3 września 2015 r., V KO 43/15, OSNKW 2016, nr 1, poz. 3; 9 marca 2022 r., II KK 64/22, LEX nr 3410092). Za okoliczności uzasadniające konieczność badania psychiatrycznego oskarżonego nie zostały uznane także zaburzenia lękowe i depresja (postanowienie SN z dnia 28 października 2013 r., III KK 150/13, LEX nr 1396625; postanowienie SN z dnia 19 listopada 2020 r., V KK 187/20, LEX nr 3083322), a także rozpoznanie organicznego zaburzenia depresyjnego oraz zespołu uzależnienia od alkoholu, połączone z dwukrotnym pobytem w szpitalu psychiatrycznym (postanowienie SN z dnia 7 listopada 2018 r., II KK 79/18, LEX nr 2627510).

Będące przyczynami hospitalizacji psychiatrycznej oskarżonej nadużywanie alkoholu i obniżony nastrój przed dokonaniem czynu zabronionego oraz stwierdzona depresja, w połączeniu z nadużywaniem alkoholu, nawet związana z pobytem w szpitalu, po popełnieniu przestępstwa, nie stwarzają wystarczających podstaw do stwierdzenia konieczności poddania jej badaniu, o którym mowa w art. 202 § 5 k.p.k.

Oceniając więc okoliczności przedmiotowej sprawy przez pryzmat nie tylko dokumentacji potwierdzającej pewne zaburzenia psychiczne istniejące u B. G. , ale wszystkich ujawnionych okoliczności, należało uznać, iż niezasięgnięcie opinii co do stanu psychicznego oskarżonej nie było decyzją błędną, co pierwszy zarzut kasacyjny należało ocenić jako niezasadny (pomijając już analizę wystąpienia okoliczności, o których mowa w art. 440 k.p.k.). To zaś implikowało uznanie także drugiego zarzutu za niemogącego wywołać zamierzonego przez skarżącego efektu, gdyż w wypadku niezaimplementowania przesłanek obrony obligatoryjnej, zarzut ów, wskazujący na zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., także był oczywiście bezzasadny. Faktu tego nie mogły zmienić dokumenty załączone do akt w postępowaniu kasacyjnym, z przyczyn powyżej wskazanych.

Skazana B. G. nie zachowywała się w toku postępowania w jakikolwiek nietypowy sposób, odbiegający od postaw powszechnie uznawanych za standardowe, co mogłoby uzasadniać konieczność uzyskania dotyczącej niej opinii biegłych psychiatrów (wyrok SN z dnia 15 listopada 1958 r., II K 50/56, NP 1956/6, s. 125–128; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 1964 r., Rw 1396/64. OSNKW 1965/5, poz. 50; uchwała SN z dnia 21 stycznia 1970 r., VI KZP 23/69, OSNKW 1970/2–3, poz. 15; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., IV KR 26/72, Biul. SN 1972/9, poz. 173; wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1979 r., I KR 50/79, LEX nr 21811; wyrok SN z dnia 10 maja 1979 r., I KR 47/79, OSNPG 1979/12, poz. 173; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1986 r., III KR 154/86, OSNPG 1987/4, poz. 50; wyrok SN z dnia 19 czerwca 1987 r., IV KR 197/87, OSNKW 1987/11–12, poz. 109; wyrok SN z dnia 17 czerwca 1997 r., IV KKN 278/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997/12, poz. 9; wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1998 r., III KKN 110/98, Prok. i Pr. – wkł. 1998/10, poz. 9; postanowienie SN z dnia 23 listopada 2001 r., III KKN 109/99, LEX nr 51578; wyrok SN z dnia 7 maja 2002 r., II KKN 472/99, Prok. i Pr.-wkł. 2002/12, poz. 16; wyrok SN z dnia 9 grudnia 2002 r., IV KKN 150/00, LEX nr 75495; postanowienie SN z dnia 7 października 2003 r., V KK 229/03, LEX nr 82325; postanowienie SN z dnia 19 listopada 2004 r., III KK 164/04, OSNwSK 2004/1, poz. 2138; postanowienie SN z dnia 26 lipca 2005 r., III KK 341/04, OSNwSK 2005/1, poz. 1420; S. Steinborn [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks..., t. 1, 2005, s. 198; H. Gajewska, Uzasadnione wątpliwości..., s. 39).

Powyższe okoliczności dwa pierwsze zarzuty kasacji czyniły oczywiście bezzasadnymi.

Kolejne dwa zarzuty obrońcy koncentrowały się na wykazaniu nierzetelnej kontroli odwoławczej odnośnie do kary pozbawienia wolności (zarzut nr 3) oraz grzywny, środka karnego i zadośćuczynienia (zarzut nr 4). Zaostrzenie kary pozbawienia wolności przez sąd odwoławczy nastąpiło wskutek częściowego uwzględnienia apelacji prokuratora i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych oraz osobistej apelacji oskarżycielki posiłkowej E. S. Kwestionując powyższe działanie obrońca przekonywał, że wszystkie okoliczności wzięte pod uwagę przez sąd II instancji zostały zważone już na etapie pierwszoinstancyjnym i nie powinny skutkować tak radykalną zmianą wysokości kary pozbawienia wolności. O ile rację

przydać należy skarżącemu, że zarówno niezachowanie przez skazaną szczególnej ostrożności, jak i kierowanie przezeń pojazdem bez stosownych uprawnień zostało przez sąd I instancji przy wymiarze kary uwzględnione, o tyle poruszanie się pasem jazdy dla autobusów stanowiło dodatkową okoliczność obciążającą, dostrzeżoną dopiero przez sąd odwoławczy. Jednocześnie znamieny jest fakt, iż już sąd I instancji ocenił społeczną szkodliwość popełnionego przez B. G. czynu jako wysoką. Za tym ustaleniem nie korelowała jednak wysokość orzeczonej kary. Tym samym dopiero sąd okręgowy, mając w perspektywie okoliczności popełnionego czynu, nadał im właściwe znaczenie w kontekście prawidłowej reakcji karnej, co jednoznacznie wybrzmiewa z uzasadnienia orzeczenia odwoławczego. Na tym tle nie można zgodzić się z obrońcą, iż kara 2 lat pozbawienia wolności nie uwzględnia we właściwy sposób stopnia społecznej szkodliwości czynu. Zaistniałe w sprawie doniosłe okoliczności obciążające, takie jak: umyślne naruszenie przepisów ruchu drogowego w postaci przekroczenia prędkości i poruszania się pasem dla autobusów, brak posiadania przez skazaną uprawnień do kierowania pojazdem oraz skutek ostatecznie powstały w wyniku czynu, pozostają w całkowitej opozycji względem twierdzeń obrońcy. Trafności zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia nie były w stanie zmienić eksponowane przez obrońcę okoliczności łagodzące, ograniczające się w istocie do podmiotowych właściwości podsądnej. Zarówno właściwości osobiste skazanej i jej pozytywna prognoza kryminologiczna oraz wyrażenie skruchy zostały przez sąd odwoławczy uwzględnione, co jednak było okolicznością zbyt niewielką, przy doniosłych okolicznościach obciążających, by wyłącznie w ich perspektywie mogło doprowadzić do podzielenia konkluzji obrońcy o nierzetelności kontroli odwoławczej. Wypada jedynie dostrzec, że orzeczona kara 2 lat pozbawienia wolności (co do której warunkowe zawieszenie wykonania po myśli art. 69 § 1 k.k. nie jest możliwe – a zatem okoliczności związane z pozytywną prognozą kryminologiczną względem skazanej także tracą jakiejkolwiek znaczenie) dalej pozostaje sankcją w dolnym przedziale ustawowego zagrożenia za czyn z art. 177 § 2 k.k. W tych okolicznościach trzeci z zarzutów kasacyjnych należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Równie bezzasadny był zarzut obrońcy dotyczący niewłaściwej kontroli odwoławczej co do wysokości orzeczonej grzywny, środka karnego oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz oskarżycieli posiłkowych.

Już na wstępie stwierdzić należy, że zarzut odnoszący się do kary grzywny pozostawał w sprawie całkowicie bezprzedmiotowy. Grzywna wymierzona w wyroku sądu I instancji miała charakter akcesoryjny (jej podstawą był art. 71 § 1 k.k.) i związana była z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Wobec faktu, iż sąd odwoławczy zaostriżył tę karę do 2 lat i warunkowe zawieszenie jej wykonania stało się niemożliwe, orzeczone na podstawie art. 71 § 1 k.k. grzywna upadła, co wprost znalazło zresztą wyraz w orzeczeniu sądu okręgowego (punkt I.1.). W takich realiach argumentacja obrońcy odnosząca się do orzeczonej grzywny, jako kary już nieaktualnej, stała się bezpodstawna.

Nie sposób podzielić także twierdzeń obrońcy jakoby sąd odwoławczy dokonał nierzetelnej kontroli apelacyjnego zarzutu odnoszącego się do wysokości orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat oraz wysokości zadośćuczynień za doznaną krzywdę w kwotach 10.000 złotych na rzecz oskarżycieli posiłkowych. Na tym tle przede wszystkim dostrzec trzeba, że mimo formalnego zakwestionowania rzetelności kontroli odwoławczej co do wymiaru środka karnego, zarzut obrońcy nie został w ogóle uargumentowany w uzasadnieniu kasacji. **Zgodnie z art. 526 § 1 k.k., w kasacji należy podać, na czym polega zarzucane uchybienie, a normy wyrażone w art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 526 § 2 k.p.k. nakazują przyjęcie, iż nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, winien zawierać tak wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu, jak i ich uzasadnienie. Przedstawienie więc uchybienia w sposób ogólny jedynie w zarzucie uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej i nakazuje przyjęcie w tym zakresie jego oczywistej bezzasadności.** Niezależnie od powyższego podzielić należy zapatrywania sądu odwoławczego, że środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczone na okres 10 lat należy uwzględnić wysoki stopień naruszenia przez B. G. reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie ma charakteru rażąco surowego.

Kwestionując natomiast wysokość zadośćuczynień przyznanych na rzecz oskarżycieli posiłkowych za doznaną krzywdę obrońca poprzestał na argumentach odnoszących się jedynie do sytuacji materialnej skazanej. Tymczasem okoliczności te pozostawały w tej kwestii całkowicie irrelewantne. Wskazać bowiem trzeba, że wśród kryteriów, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, nie można dopatrywać się okoliczności związanych z możliwościami zarobkowymi podsądnej i jej stanem majątkowym, bowiem okoliczności te nie wpływają na rozmiar wyrządzonej krzywdy ani na stopień winy sprawcy (por. P. Kozłowska-Kalisz [w:] Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2024, art. 46; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98, LEX nr 1215980). Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnia się winę sprawcę, charakter i rozmiar krzywd, czas trwania cierpień i ich rodzaj (cierpienia fizyczne, cierpienia psychiczne) oraz sytuację pokrzywdzonego, w szczególności gdy na skutek czynu jego sytuacja osobista, zawodowa czy też majątkowa uległa pogorszeniu (zob. wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98, LEX nr 1215980; postanowienie SN z dnia 10 października 2013 r., V KK 130/13, LEX nr 1402695). Tym samym podnoszone przez obrońcę argumenty odnoszące się wyłącznie do sfery materialnej skazanej B. G. nie mogły odnieść pożądanego przezeń rezultatu. Wypada jedynie dostrzec, że wyrządzona przez nią krzywda posiada wagę najwyższą – mianowicie śmierć osoby najbliższej, co słusznie wyartykułował sąd odwoławczy. Tym samym zasądzenie zadośćuczynień na rzecz trojga oskarżycieli posiłkowych w kwotach po 10.000 złotych z pewnością nie było orzeczeniem nadmiernym.

Całkowicie bezzasadny okazał się także ostatni z zarzutów w kasacji. Obrońca zakwestionował jakość pisemnego uzasadnienia sądu *ad quem* w części, w której uwzględnił on apelacje złożone na niekorzyść oskarżonej co do kary. Skarżący dysponując możliwością sformułowania zarzutu przeciw rzetelności kontroli odwoławczej poprzez przywołanie obok art. 457 § 3 k.p.k. także art. 433 § 2 k.p.k. jednak tego nie uczynił. Nie można więc zgodzić się z obrońcą, że li tylko jakość sporządzonego przez sąd odwoławczy uzasadnienia wyroku ograniczała prawo do obrony skazanej. Nie budzi wątpliwości, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego następuje już po prawomocnym zakończeniu

postępowania. W takiej sytuacji powiązanie kwestii sporządzenia uzasadnienia z prawem do obrony podsądneho ograniczyć należy do sytuacji wyjątkowych, w istocie niepozwalających na poznanie motywów sądu odwoławczego (postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., II KK 594/21, LEX nr 3480112). Uzasadnienie sądu odwoławczego sporządzone w niniejszej sprawie niewątpliwie pozwala na dokonanie kontroli zaskarżonego orzeczenia. Sąd *ad quem* nie przeprowadzał na rozprawie odwoławczej nowych dowodów, które musiałby poddać samodzielnej ocenie i omówić w uzasadnieniu (co w znacznej mierze dezaktualizuje w niniejszej sprawie argumenty wyrażone przez Sąd Najwyższy choćby w wyroku z dnia 9 stycznia 2020 r., III KK 431/18, LEX nr 3220776). Rozpoznawał on jedynie apelacyjne zarzuty stron i określonym, wskazanym przez siebie w uzasadnieniu argumentom przyznał rację (na całej stronie uzasadnienia), jednocześnie tym samym odmawiając uznania racji wyłożonych w apelacji obrony (por. uwagi D. Świecki [w:] Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo, wyd. VII, Warszawa 2024, s. 459). Tak więc z uwagi na powyższe, jak i wobec jednoznacznej dyspozycji art. 537a k.p.k., również i ten zarzut obrońcy musiał zostać uznany za oczywiście bezzasadny.

Tym samym Sąd Najwyższy uznał wniesioną kasację w całości za oczywiście bezzasadną, a w konsekwencji, po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazaną B. G. Jednocześnie na podst. art. 627 k.p.k. na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych, tj. M. M. , J. M. i E. S. zasądził po 300 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nich wydatków za ustanowienia pełnomocnika z wyboru w postępowaniu kasacyjnym i dokonania przez tegoż pełnomocnika czynności procesowej w postaci złożenia pisemnej odpowiedzi na kasację. Wartość tę ustalono na podst. § 12 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[J.J.]

[ms]

